

Sygn. akt IV KO 48/22

POSTANOWIENIE

Dnia 15 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Antoni Bojańczyk

w sprawie **E. S., M. S., A. B., A. B., Z. Z., E. F., H. W., M. B. i B. D.**,
oskarżonych z art. 258 § 1 i 3 k.k. i in.,
po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 15 czerwca 2022 r.,
wniosku Sądu Okręgowego w K.
zawartego w postanowieniu z dnia 27 kwietnia 2022 r., sygn. akt XVI K (...),
o przekazaniu sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,
na podstawie art. 37 k.p.k.

p o s t a n o w i ł
wniosku nie uwzględnić

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 27 kwietnia 2022 r. Sąd Okręgowy w K. wystąpił w trybie art. 37 k.p.k. do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie niniejszej sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, to jest Sądowi Okręgowemu w S..

Sprawa dotyczy popełnienia czynów z art. 258 § 1 i 3 k.k. i in. przez E. S. i ośmiorga innych oskarżonych (łącznie zarzuca się im popełnienie kilkudziesięciu czynów). (Sąd Okręgowy w K. w postanowieniu z dnia 27 kwietnia 2022 r. wskazuje wprawdzie na to, że sprawa dotyczy 11 oskarżonych — jednak w stosunku do oskarżonej B. K. postępowanie zostało z uwagi na śmierć oskarżonej umorzone, por. postanowienie Sądu Okręgowego w K. z dnia 9 września 2020 r. (k. 32187, akt, t. CLXII), zaś wobec oskarżonej G. K. sprawę wyłączono do odrębnego rozpoznania, por. postanowienie Sądu Okręgowego w K. z dnia 21 listopada 2019

r. (k. 32059, akt, t. CLXI)). Na sprawę składa się obecnie 165 tomów akt oraz dodatkowo 8 tomów załączników i jako taka należy ona do kategorii spraw skomplikowanych pod względem podmiotowym, jak i przedmiotowym (akt oskarżenia został zawarty w trzech tomach). W dniu 5 sierpnia 2020 r. otwarto przewód sądowy, a następnie postępowanie to było kontynuowane na 23 terminach rozprawy.

Z dniem 1 kwietnia 2022 r. sędzia referent sprawy SSO P. H. – za swoją zgodą – został skierowany do orzekania w nowo utworzonym Sądzie Okręgowym w S.. Jak wynika z informacji zamieszczonych na stronie internetowej tego Sądu (zakładka „Struktura organizacyjna” i „Wydziały Sądu Okręgowego”), w Sądzie tym utworzono jeden Wydział Karny (IV), w którym służbę sędziowską pełni w chwili obecnej sześcioro sędziów.

Kolegium Sądu Okręgowego w S. uchwala z dnia 7 kwietnia 2022 r. – wobec wniosku SSO P. H. o zwolnienie z obowiązku rozpoznania spraw w Sądzie Okręgowym w K. m.in. przedmiotowej sprawy o dawnej sygn. akt XXI (...) (obecnie sprawa o sygn. XVI K (...)) jednogłośnie pozytywnie zaopiniowało ww. wniosek, tym samym zwalniając dotychczasowego sędziego referenta SSO P. H. od rozpoznania sprawy, co skutkowało tym, że zarządzeniem Przewodniczącego XXI Wydziału Karnego Sądu Okręgowego w K. z dnia 12 kwietnia 2022 r. sprawa została skierowana do referatu jednego z sędziów wciąż orzekających w Sądzie Okręgowym w K. (k. 32805), a mianowicie del. SSR J. B. (raport z losowania – przydział w sprawie V LK (...), k. 32806). Zarządzeniem Zastępcy Przewodniczącego XXI Wydziału Karnego Sądu Okręgowego w K. z dnia 13 kwietnia 2022 r. sprawę XXI K (...) zakreślono w repertorium jako sprawę przekazaną w ramach sądu między wydziałami tego samego pionu (k. 32807), a następnie zarządzeniem Przewodniczącego XVI Wydziału Karnego Sądu Okręgowego w K. nadano jej nową sygnaturę XVI K (...). Nowo przydzielony do sprawy sędzia referent zarządził zaś odwołanie terminów rozprawy zaplanowanych do dnia 3 sierpnia 2022 r. (5 terminów) z uwagi na zaplanowane urlopy wypoczynkowe.

Uzasadniając potrzebę przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu Sąd Okręgowy w K. wskazał na uchwałę Kolegium Sądu Okręgowego w S. z dnia 7

kwietnia 2022 r. i skutki jej podjęcia, mianowicie na ważką okoliczność, że przedmiotowa sprawa została skierowana do referatu nowego sędziego referenta, orzekającego w Sądzie Okręgowym w K. i w efekcie będzie musiała być prowadzona od początku - a to wobec treści art. 404 § 2 k.p.k. Wskazano ponadto, że powyższa decyzja podjęta w trybie art. 47b § 5 ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych może nie budzić jednak zrozumienia w odczuciu społecznym i już wywołuje poważne wątpliwości wśród stron niniejszego postępowania (k. 16344). Strony bowiem kontaktują się z Sądem Okręgowym w K. wskazując, że są zaskoczone zaistniałą sytuacją i nie rozumieją tej decyzji (mając przy tym świadomość, że postępowanie w tej sprawie będzie musiało być prowadzone od początku). Zaznaczono również, że dotychczasowy referent sprawy, SSO P. H. (za swoją zgodą) skierowany został do orzekania do nowo utworzonej jednostce sądowej, to jest do Sądu Okręgowego w S., z siedzibą przy ul. Ż., w którym to sądzie będzie orzekał w wydziale karnym, a zatem wydziale właściwym do rozpoznawania spraw karnych w pierwszej instancji. Siedziba Sądu Okręgowego w S. jest przy tym oddalona zaledwie o 11 kilometrów (ok. 15 minut jazdy samochodem) od dotychczasowego miejsca orzekania Sędziego (Sąd Okręgowy w K., ul. A.). Jednocześnie zwrócono uwagę na stopień obciążenia Sądu Okręgowego w K. (będącego jednym z najbardziej obciążonych sądów okręgowych w Polsce) oraz odległość nowo utworzonej jednostki sądowej od Sądu Okręgowego w K. (zaledwie 11 kilometrów, która nie jest odległością znaczną w rozumieniu art. 47b § 5 ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych). Motywując wniosek o przekazanie sprawy z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości – przejawiające się w dążeniu do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie – wskazano również na okoliczność wyznaczenia już przez dotychczasowego sędziego referenta dalszych terminów rozprawy (do końca roku 2022 r.), konieczność ich odwołania (wobec uchwały Kolegium Sądu Okręgowego w S. z dnia 7 kwietnia 2022 r.) oraz przewidywany pierwszy termin rozprawy – nie wcześniej niż w 2023 r., formułując finalnie konkluzję, iż „ponowne otwarcie przewodu sądowego w sprawie niniejszej nastąpi po prawie blisko trzech latach od czasu pierwotnego wpływu niniejszej sprawy do sądu (4 października 2019 r. - przyp. SN), co z całą pewnością nie będzie postrzegane, w odczuciu społecznym, jako przystąpienie do rozpoznania

niniejszej sprawy w rozsądnym terminie. Ewentualna natomiast decyzja Sądu Najwyższego o przekazaniu niniejszej sprawy do Sądu Okręgowego w S. wyeliminuje wszystkie te negatywne skutki”.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Inicjatywa Sądu Okręgowego w K. o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości nie zasługiwała na uwzględnienie.

Nietypowe realia faktyczne (i prawno-ustrojowe) niniejszej sprawy tylko pozornie uzasadniają skorzystanie z wyjątkowej instytucji właściwości delegacyjnej i jej przekazanie do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości, które mogłoby doznać uszczerbku, gdyby sprawę zawisłą obecnie przed Sądem Okręgowym w K. rozpoznał ten Sąd, jako sąd właściwy do jej rozpoznania podług przepisów kodeksu postępowania karnego normujących zagadnienie właściwości miejscowej sądu. Okoliczności niniejszej sprawy (szczególnie zaszłość w postaci jej procesowego zaawansowania w toku „pierwszego” biegu postępowania jurysdykcyjnego przed Sądem Okręgowym w K.) powodują, że rację ma Sąd Okręgowy w K. występujący z inicjatywą w niniejszej sprawie, gdy twierdzi w uzasadnieniu postanowienia o zwróceniu się do Sądu Najwyższego o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu, że wykonanie uchwały Kolegium Sądu Okręgowego w S. z dnia 7 kwietnia 2022 r. może się wiązać z negatywnymi konsekwencjami dla dobra wymiaru sprawiedliwości w płaszczyźnie szybkości i sprawności postępowania. Jednak już w tym miejscu należy wskazać, że sięgnięcie po wyjątkową instytucję unormowaną w przepisie art. 37 k.p.k. nie jest wcale w stanie zagwarantować, że do tych negatywnych konsekwencji w aspekcie szybkości i sprawności rozpoznania sprawy nie dojdzie. Nie ma bowiem racji Sąd występujący z inicjatywą o przekazanie sprawy w trybie przewidzianym w przepisie art. 37 k.p.k., że skorzystanie z tzw. właściwości z delegacji spowoduje rozpoznanie przedmiotowej sprawy w dotychczasowym składzie orzekającym, co miałyby tę niewątpliwą zaletę, że skład ten jest doskonale zaznajomiony z aktami (wielotomowej i wielopodmiotowej) sprawy oraz możliwe byłoby dalsze prowadzenie

zaawansowanego już postępowania w terminach wcześniej ustalonych - do końca 2022 roku.

Sąd wskazuje w uzasadnieniu swego postanowienia, że taka decyzja – we wskazanych okolicznościach – nie będzie stanowić żadnej przeszkody do realizacji czynności procesowych przez dotychczasowego sędziego referenta SSO P. H. wobec bliskiej odległości dzielącej Sąd Okręgowy w S. od Sądu Okręgowego w K. (sądy te dzieli zaledwie 11 kilometrów). Dotychczasowy sędzia referent — jak wskazuje w uzasadnieniu wniosku Sąd Okręgowy w K. — będzie mógł prowadzić sprawę nie tylko w terminach i miejscu dotychczas przez niego ustalonym, ale nadto w budynku Sądu Okręgowego S.. Co więcej, wyeliminuje się tym samym — zdaniem Sądu Okręgowego w K. — najistotniejszą ujemną implikację uchwały Kolegium Sądu Okręgowego w S. z dnia 7 kwietnia 2022 r., mianowicie zagrożenie przewlekłością postępowania, co niewątpliwie leży w interesie stron i jest zgodne z dobrem wymiaru sprawiedliwości. Sąd Okręgowy w K. wskazuje ponadto, że do referatu SSO P. H. w związku z utworzeniem Sądu Okręgowego w S. i przejściem tego sędziego do służby w innej jednostce wymiaru sprawiedliwości trafiło wiele spraw z „dawnych” referatów sędziów skierowanych do orzekania w Sądzie Okręgowym w S., jednak przedmiotowa sprawa jest tego rodzaju i charakteru oraz stopnia procesowego zaawansowania, że dobro wymiaru sprawiedliwości uzasadnia jej kontynuowanie przez dotychczasowy skład orzekający, co w niniejszej konfiguracji procesowej przemawia za jej przekazaniem innemu sądowi równorzędnemu do rozpoznania, to jest Sądowi Okręgowemu w S..

Argumenty silnie akcentujące wzgląd na zredukowanie czy wyeliminowanie ryzyka powstania znacznej przewlekłości w sprawie (w której zresztą przez dotychczasowego referenta postępowanie jurysdykcyjne było dynamicznie prowadzone — intensywnie postępowanie rozpoznawcze, niemała ilość przesłuchanych świadków) nie mogą jednak prowadzić do uznania wniosku Sądu Okręgowego w K. za zasadny. Istotnie, dalsze prowadzenie sprawy przez sędziego dotychczas do niej przydzielonego, który się z nią zapoznał i następnie zdołał ją w sposób procesowo znaczący zaawansować leżałoby — zapewne — w interesie dobra wymiaru sprawiedliwości (zasada szybkości postępowania). Rzecz jednak w tym, że przepis art. 37 k.p.k. nie umożliwia przekazywania spraw —

imiennie wyznaczonym przez Sąd Najwyższy — sędziom równorzędnym (co budziłoby zresztą zupełnie fundamentalne zastrzeżenia z punktu widzenia konstytucyjnego prawa do sądu właściwego, od której to zasady wyjątek stanowi właśnie art. 37 k.p.k., a którą to zasadę konstytucyjną na poziomie ustawowym mają realizować przepisy ustrojowe wprowadzające zasadę losowego przydziału spraw sędziom), lecz — równorzędnemu sądowi. Zatem w trybie określonym w przepisie art. 37 k.p.k. przekazuje się sprawę do sądu równorzędnego, nie zaś sprawę z określonego sądu sędziemu równorzędnemu. Przekazanie niniejszej sprawy — jak to postuluje w swej inicjatywie Sąd Okręgowy w K. — Sądowi Okręgowemu z siedzibą w S. mogłoby doprowadzić do efektów pozytywnych z punktu widzenia dobra wymiaru sprawiedliwości (przydzielenia sprawa do rozpoznania dotychczasowemu referentowi) wyłącznie w razie zadziałania czynników czysto losowej natury. Należy wszak podkreślić, że od czasów introdukcji do ustawy postępowania karnego instytucji przydziału sędziego do sprawy z listy (por. uchylony już przepis art. 351 k.p.k.), w polskim ustroju sądownictwa (prawie sądowym) coraz silniejsze obywatelstwo zdobywają sobie urządzenia procesowe nakierowane na całkowite uniezależnienie przydziału spraw poszczególnym sędziom od pierwiastków związanych z uznaniowością organów wymiaru sprawiedliwości (prezesów sądów, przewodniczących wydziałów). Do nich należy — w pierwszym rzędzie — obowiązująca obecnie w zarówno w procedurze karnej, jak i cywilnej w sądownictwie powszechnym, zasada losowego przydziału spraw sędziom (por. art. 47a § 1 i 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. - Prawo o ustroju sądów powszechnych, j.t.: Dz.U. z 2020, poz. 2072 ze zm.)

Niniejsza sprawa po ewentualnym przekazaniu do Sądu Okręgowego w S. podlegałaby przeto procedurze rejestracji we właściwym repertorium i następnie — przewidzianemu przez prawo, tj. art. 47a § 1 i 2 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych — ustawowo określonemu przydziałowi jednemu z sześciorga sędziów orzekających w IV Wydziale Karnym Sądu Okręgowego w S. — to jest w drodze przydziału opierającego się na systemie losowego przydziału spraw (SLPS). Po przekazaniu sprawa jedynie mogłaby (ale wcale nie musiałaby) trafić jako sprawa przydzielona do dotychczas prowadzącego ją (w ramach dawnego miejsca służbowego, tj. Sądu Okręgowego w K.) SSO P. H..

Nota bene prawdopodobieństwo to nie jest zresztą zbyt wielkie, jeśli się zważy nie tylko na liczbę sędziów orzekających obecnie w tym wydziale Sądu Okręgowego w S., ale także na to, że z racji pełnienia funkcji przewodniczącego wydziału wskaźnik procentowy udziału w przydziale wpływających do wydziału spraw dla sędziego SSO P. H. może być faktycznie obniżony (por. § 68 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych, j.t.: Dz.U. z 2021 poz. 2046 ze zm.). Tym samym jako wysoce prawdopodobna jawi się ewentualność, że przekazanie sprawy do rozpoznania Sądowi Okręgowemu w S. w trybie art. 37 k.p.k. mogłoby doprowadzić nie tyle do zniwelowania elementów mogących negatywnie rzutować na sprawność postępowania, ile raczej zdublować — w sposób analogiczny — problematyczną sytuację, którą naświetla obecnie Sąd Okręgowy w K. w postępowaniu zawierającym inicjatywę formułowaną na podstawie art. 37 k.p.k., tj. skutkować przydzieleniem niniejszej sprawy jednemu z pięciorga sędziów IV Wydziału Karnego Sądu Okręgowego w S., którzy sądziliby ją ponownie od początku. Wydaje się oczywiste, że określonych instytucji procesowych nie wolno wykorzystywać w sposób losowy (*scilicet* — irracjonalny), tj. powodujący, że osiągnięcie pożądanego (i aprobowanego przez ustawodawcę) rezultatu procesowego nie jest wynikiem przemyślanej decyzji organu procesowego nad której efektami może panować i je przewidzieć, lecz czynników wymykających się całkowicie spod jakiegokolwiek kontroli tegoż.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.